

Ks. Dariusz Pater, Przysucha - Warszawa

O KONWERCENCJI KULTUR POLSKIEJ I ŻYDOWSKIEJ

Spółeczność żydowska od kilku stuleci żywo uczestniczy w kulturze polskiej. Współtworzy ją z powodzeniem, osiągając laury na forum ogólnoświatowym. Te dwa narody – polski i żydowski połączyła wspólna historia. Ona je związała i pozwoliła na koegzystencję. Dla ukazania udziału społeczeństwa żydowskiego w rozwoju kultury polskiej należy zdefiniować pojęcie kultury. Najogólniej, kulturą nazywa się dobra materialne i duchowe, które stworzyła ludzkość. Taka definicja ma szeroki zakres. Zawiera w sobie składniki kultury; religię, literaturę, muzykę, bu-downictwo, film, teatr. Zawiera też zasady, reguły i sposoby ludzkiego działania, wytworów ludzkiej pracy oraz twórczości. Stanowią one zbiorowy dorobek społeczeństw ludzkich¹.

Kultura jako zjawisko społeczne łączy grupy i zbiorowości narodowe. Tworzy względnie zintegrowaną całość w obrębie każdego społeczeństwa, a dziedziny jej występowania noszą charakter ogólnoludzki. Jest przekazywana pokoleniom przez tradycję i rozwija się nieustannie w procesie historycznym, dzięki zbiorowej i indywidualnej działalności twórczej, w nim się przekształca. W szeroko pojmowanej kulturze można wyodrębnić kilka jej odmian: materialną, duchową i socjalną². I tak kultura materialna obejmuje wytwory i działania służące zaspokojeniu podstawowych potrzeb naturalnych. Kultura duchowa obejmuje znaczenia i symbole, język, sztukę, wiedzę, moralność, ideologię, religię. Kultura socjalna obejmuje organizację społeczeństw i związane z nią wzory i normy społeczne. Zintegrowane systemy kultury wiążą się z dużymi zbiorowościami społecznymi, jakie stanowią narody. One kształtują szeroko pojętą kulturę narodową. W organizacji politycznej społeczeństw, jaką jest państwo, zwykle występują różne społeczności etniczne posiadające odmienne systemy kultury, przynależne do grup społecznych. Wytwory materialne i duchowe tych grup składają się – mimo swego indywidualnego charakteru – na określenie kultury jako wspólnego dobra różnych zbiorowości etnicznych i tworzą dorobek kultury narodowej.

Miano szczególnej zbiorowości społecznej w Polsce zdobyli Żydzi. Zaczęli przenikać do kultury narodowej w Polsce za czasów Kazimierza Wielkiego. Zapro-

¹ Por. W. Panek, *Wiedza o kulturze*, Wołomin 2005, s. 4-5.

² Por. R. Chymkowski, W. Dudzik, M. Wójtowski, *Wiedza o kulturze – podręcznik*, Warszawa 2003, s. 14-15.

sił ich do Polski w XIV w. Pierwsi przybywający osiedlali się w Krakowie³ Pierwsze przywileje dla Żydów wydał Władysław Herman. W języku jidysz „Polska” otrzymała określenie: „kraj, w którym będziesz żył bezpiecznie” Żyło im się w Polsce dobrze, bo jako jedyni mogli legalnie zajmować się lichwą.

Historyczne uwarunkowania na świecie powodowały prześladowania tego narodu w Europie już w XIII w. Na Zachodzie panowała wówczas epidemia dżumy, za którą ich obwiniano i dlatego chętnie korzystali ze schronienia udzielanego przez Polaków. Bardzo liczna diaspora żydowska znalazła schronienie w naszym kraju. Polska była państwem, które przyjęło najbardziej liczną grupę Żydów w Europie. Ich obecność w Polsce pozwoliła im na prowadzenie działalności kulturowej przez całe wieki. Żydzi w ramach swojej twórczości materialnej i duchowej kształtowali swoistą, charakterystyczną dla tego narodu, kulturę. Taki wymiar działalności kulturalnej wynikał między innymi z braku zasymilowania się Żydów z narodem polskim⁴. Ich tradycje, religia, obyczaje, normy społeczne składały się na tożsamość żydowską i pozwalały trwać temu narodowi przez wieki⁵ Są jednak takie sfery kultury żydowskiej, które mają charakter uniwersalny i jednocześnie wspólny dla kultury polskiej⁶ Stanowią je: literatura, muzyka, teatr, film. W tych obszarach kultura Żydów odcisnęła swoje piętno na dorobku polskim i stanowi jego integralną część. Wśród twórców narodowości żydowskiej, którzy na stałe zapisali się w kulturze polskiej⁷ należą – w literaturze Szolem Alejchem, Antoni Słonimski, Julian Tuwim⁸, Adam Ważyk, Julian Strykowski, Isaac Bashevis Singer – noblista⁹, Icchak Kacnelson, Mary Berg, Adolf Rudnicki. W dziedzinie muzyki: Artur Rubinstejn – pianista i wirtuoz, petersburski kompozytor, autor piosenek; Władysław Szpilman – pianista. Społeczność żydowska przejawiała wysokie predylekcje muzyczne. Powoli zdobywała serca, uzyskiwała mistrzostwo.

³ Obecnie ul. Szewska, Collegium Novum i Collegium Witkowskiego. Na krakowskim Kazimierzu mogli mieszkać wyłącznie wokół ul. Szerokiej. Z Krakowa wygnano ich, gdy lokowano uniwersytet, wówczas przenieśli się na Kazimierz.

⁴ Obecnie też można powiedzieć, że się nie integrują, chociaż pracujemy wspólnie, jemy, rozmawiamy. Problem polega na tym, że chrześcijanin może wejść do synagogi, tylko tego nie robi – o co i trudno go winić. Żyd do kościoła nie wejdzie bo nie może „mieć bogów cudzych przed swoim” – i o ile dla chrześcijan „żydowski Bóg” jest również ich Bogiem – w drugą stronę to nie działa. Poza tym, zaprosić Żyda na obiad jest trudno, bo on je koszerne. Świętować wspólnie nie możemy – bo mamy dwa różne kalendarze i zupełnie różne święta. Więc nie do końca chodzi tu o wzajemną niechęć, ale o normalną różnorodność kultur. Por. A. Żbikowski, *Żydzi*, Wrocław 1998, s. 96-97 i 148-149; N. Kameraz-Kos, *Święta i obyczaje żydowskie*, Warszawa 2000, s. 21-22; A. Penkalla, *Żydzi na terenie guberni radomskiej w latach 1815-1862*, Biuletyn kwartalny radomskiego towarzystwa naukowego, t. 28, 1-2(1991), s. 82-83.

⁵ Por. H. Smith, *Religie świata*, Warszawa 1994, s. 295.

⁶ Por. A. Żbikowski, *Żydzi*, dz. cyt., s. 129.

⁷ Por. tamże, s. 164 i 177.

⁸ Por. tamże, s. 183.

⁹ Por. tamże, s. 184.

Już od renesansu muzyka żydowska zaczęła kształtować gusty muzyczne. Na terenie Europy wyłoniła się twórczość klezmerska związana z obrzędami religijnymi, a z czasem przerodziła się w muzykę rozrywkową graną w czasie ślubów i uroczystości¹⁰. Na samą strukturę melodyczną duży wpływ miały psalmy i ich ciekawy sposób wykonania. Słuchający tej muzyki twierdzą, że w niej jest wszystko: radość, smutek, tęsknota. Siła emocji jest dużo większa niż w przeciętnym folklorze. Żydzi grywali na polskich i żydowskich weselach (obrzędy obu są uderzająco podobne). Grali muzykę polską i żydowską. Najlepszych obecnie klezmerów spotyka się w Niemczech. I tylko oni zadają sobie trud powrotu do pierwotnego brzmienia tej muzyki. Kapele klezmerskie grywały na ulicach, targach, różnych uroczystościach świeckich i religijnych. Prof. Andrzej Bieńkowski, wykładowca ASP w Warszawie, nakręcił film „Muzyka żydowska w pamięci wiejskich muzykantów”, którego premiera odbyła się w 2005 roku w Warszawie. W dokumencie przekazany jest obraz muzyki żydowskiej z punktu widzenia wiejskiego muzykanta. Jednym z najwybitniejszych przedstawicieli tego gatunku muzyki był Michał Guzikow. Urodził się w Szklowie w 1806 roku, a zmarł w wieku 31 lat. Koncertował z najwybitniejszymi muzykami europejskimi ówczesnego okresu (Chopin, Paganini, Mendelssohn) w salach koncertowych całej Europy. Stworzył własny instrument – harmonika słomiana¹¹.

Niezwykle trwałą jest dorobek teatralny Żydów. Do rozwoju teatru w Polsce wnieśli oni swój wkład poprzez udział aktorów w wielu teatrach polskich¹². Żydowską sztukę teatralną reprezentuje teatr im. Estery Kamińskiej. Była ona wieloletnim jego dyrektorem i jego aktorką. Mieścił się on na placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, przeniesiony później na plac Grzybowski. Teatr funkcjonuje do dzisiaj. W kulturze polskiej, szczególnie w okresie międzywojennym, Żydzi zaznaczyli swój udział w sztuce kabaretowej (Qui Pro Quo). Podobnie w rozwoju sztuki filmowej poprzez współfinansowanie produkcji filmowych, reżyserowaniu filmów, jak i udział aktorów w tych produkcjach¹³. Jednym ze znaczących filmów wyreżyserowanych przez przedstawiciela narodowości żydowskiej była adaptacja powieści Sienkiewicza „Krzyżacy”, zrealizowana przez Aleksandra Forda.

Ważną rolę w rozwoju i kształtowaniu kultury polskiej odegrali Żydzi poprzez współfinansowanie budowy obiektów związanych z kulturą – teatrów, kin, sal koncertowych, sponsorowanie realizacji teatralnych, filmowych i wydawniczych. Dla kultywowania swojej wiary budowali obiekty sakralne: synagogi, domy modlitw,

¹⁰ Muzykę wykonywała kapela, ale nie do końca wiadomo jakich instrumentów używała. Na pewno skrzypiec, akordeonu i cymbałów. Z biegiem czasu skrzypce wyparł klawier, np. na klawierze grał Naftule Brandwein, wujek Leopolda Kozłowskiego, krakusa, zwanego ostatnim klezmerem Rzeczypospolitej. Klezmerów holocaust wymordował, ale Kozłowski przeżył i tylko on nagrywa pieśni żydowskie, które są wykonywane przez polskich artystów.

¹¹ Instrument składał się z deseczki jodłowej, bukowej albo z gruszy, ułożonej na warkoczach ze słomy.

¹² Por. A. Żbikowski, *Żydzi*, dz. cyt., s. 179.

¹³ Por. tamże, s. 180.

cmentarze – kirkuty¹⁴. Znacząco oddziałyującymi na kulturę polską stały się ośrodki kulturowe w Krakowie, Warszawie, Łodzi, Lublinie. Jakość i siła tego oddziaływania, jego znaczenie, wywodziły się ze stosunkowo wysokiej liczebności społeczeństwa żydowskiego wśród mieszkańców tych miast.

Polska była krajem, w którym na przestrzeni wieków, oprócz dużych miast kształtowały się małe miasta czy miasteczka, które w języku żydowskim (jidysz) nazywały się sztetl. W takich to ośrodkach, w sferze działalności gospodarczej, handlowej, kulturalnej i oświatowej, także znaczącą rolę odegrała społeczność żydowska. To ona stanowiła o ich charakterze, tym bardziej, że często zamieszkiwało w nich więcej Żydów niż Polaków¹⁵. Egzemplifikacją przedstawionego tego stanu rzeczy było miasto Przysucha, znajdujące się obecnie w województwie mazowieckim. W piśmiennictwie pojawiają się wzmianki, że już na początku XVIII w. (przed 1750 rokiem) tworzyło się osadnictwo żydowskie. Stale wzrastająca społeczność Żydów doprowadziła do stanu, w którym przed wybuchem II wojny światowej mieszkało w Przysusze około 3000 Żydów i około 1500 Polaków¹⁶. W czasie okupacji niemieckiej przybyło z większych miast jeszcze przeszło 2000 osób. W roku 1941 liczba Żydów w Przysusze wynosiła ok. 5000.

Jak w Europie Środkowej, tak w Polsce, jak i w Przysusze los wyznawców judaizmu był straszny. 17 listopada 1941 roku Niemcy zażądali zwołania Rady Starszych spośród Żydów, a kiedy odświętnie ubrani przyszli do domu Rozemburga (była w nich sala przeznaczona do zebrań Rady Starszych), z karabinu maszynowego, ustawionego na stole, zastrzelili ich. Po zbrodni Niemcy odjechali. W kwietniu 1942 roku oddział żandarmerii niemieckiej z Opoczna (w liczbie czterech) zastrzelił 24 młodych Żydów, 29 na furmankach wywiózł do Opoczna i na kirkucie wszystkich wymordował. 4 listopada 1942 roku inny oddział żandarmerii zastrzelił 120 Żydów w mieście. Na furmankach, na które wsadzono starszych i matki z dziećmi, wywiózł na stację kolejową w Opocznie, młodzi zostali doprowadzeni pieszo. Wszyscy zostali wywiezieni do obozów i zginęli w krematoriach. Tylko 70 Żydom udało się uciec do okolicznych lasów. W przetrwaniu pomagali im Polacy. Takie akcje eksterminacyjne Niemcy powtarzali często. W marcu 1943 ze zbiorowości małomiasteczkowej Żydów przy życiu pozostało zaledwie stukilkudziesięciu¹⁷

¹⁴ Por. tamże, s. 147.

¹⁵ Por. W. Caban, Ludność żydowska powiatu opoczyńskiego w latach 1815-1862, w: Żydzi Szydłowieccy. Materiały sesji popularyzacyjnej zorganizowanej w Szydłowcu w dniu 22 lutego 1997 r. przez Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu, red. J. Wijaczka, M. Piątkowska, Szydłowiec 1997, s. 39.

¹⁶ Duża część mniejszych miast w Polsce była zdominowana przez Żydów, np. w Dębicy Żydzi stanowili ok. 70% mieszkańców przed wojną, w Opocznie ponad 50%.

¹⁷ Kronika parafii Przysucha (brak daty i nazwiska autora), w: „W Przysusze mieszkało około 3000 żydów, w czasie okupacji niemieckiej przybyło z większych miast Polski przeszło 2000 osób. Razem w roku 1941 liczba żydów wynosiła około pięciu tysięcy. Jak wszędzie tak i w Przysusze los żydów był straszny. 17 listopada 1941 roku zajęło tak-sówką dwóch Niemców i zażądali zwołania Rady Starszych wśród żydów. Gdy posłusznie

W kształtowaniu się kultury w Przysusze niewątpliwy wpływ miała struktura ludnościowa miasta. W pierwszym rządzie na jego urbanizację. W 1755 roku na 189 domów, 76 należało do Żydów¹⁸. Obiektem związanym z kulturą, precyzyjnie z religią Żydów, była synagoga (bożnica). Wokół niej ogniskowało się życie religijne Żydów, obrzędy, realizowano tradycję, przestrzegano rytuałów¹⁹. Innym obiektem sakralnym był kirkut – miejsce pochówku zmarłych Żydów. Cmentarz ten przetrwał do dziś, choć od czasów II wojny światowej nie grzebie się tu zmarłych.

W Przysusze funkcjonowały dwie religie, rzymskokatolicka i mojżeszowa. Dla zaspokojenia potrzeb duchowych, stale powiększającej się liczby żydowskich mieszkańców miasta, wybudowano synagogę – jedną z największych w Polsce. Za zgodę na wybudowanie synagogi Żydzi zobowiązali się wpłacić na fundusz budowy kościoła katolickiego 30 tys. polskich złotych. Wybudowali oni dla swoich dzieci szkołę – jesziwę, ale i partycypowali w kosztach utrzymania polskiej szkoły podstawowej. W mieście funkcjonował amatorski zespół teatralny, działały zespoły muzyczne obsługujące lokalne wesela²⁰. Dla potrzeb handlu zlokalizowano 2 rynki zwane żydowskimi. Istnieją one do dziś, nie spełniają jednak swych dawnych funkcji.

przyszli odświętnie ubrani w domu Rozemburga, gdzie była niemiecka sala na zebrania Rady Starszych, ustawili Niemcy na stole karabin maszynowy i z wyjątkiem lekarza wszystkich w liczbie siedmiu zebranych wystrzelali. Po dokonaniu tej zbrodni spokojnie Niemcy odjechali. Wiosną w miesiącu kwietniu 1942 roku oddział żandarmerii niemieckiej z Opoczna (czterech) przyprowadził na podwórko gminy Przysucha 24 żydów młodych i wszystkich własnoręcznie żandarm Maritz wystrzelał. 29 żydów zabrano na furmanki i zawieziono do Opoczna i tam na cmentarzu żydowskim wszystkich wymordowano. Czwartego listopada 1942 roku raniutko przyjechał do Przysuchy większy oddział wojska niemieckiego, na czele kilku żandarmów, zgromadzono furmanki, na których umieszczono starszych żydów i matki z dziećmi, a pozostałych młodych pieszo odesłano do Opoczna do stacji kolejowej i jaki ich los spotkał wiemy dobrze. Wszyscy zginęli w krematoriach. W ten dzień na miejscu wystrzelano około 120 żydów. Przed wywiezieniem około 70 żydów uciekło z getta w sąsiednie lasy, a kilkunastu przechowywało się zaginionych polaków przeważnie po ucieczkach w lasach, na miejscu zostało około 300 żydów wtem około 20 dawnej milicji żydowskiej i strzegącej getta, a reszta rzemieślników. Do tych pozostałych w Przysusze żydów dwaj gestapowcy oficerowie przyjeżdżali taksówką z Radomia od czasu do czasu wieczorem do Przysuchy jakby na polowanie w bestialski sposób zamordowali dwóch żydów i wracali z powrotem. Wiosną w marcu 1943 roku pozostało z 300 osób tylko sto kilkadziesiąt przy życiu, których wywieziono do miasteczka Ujazd koło Tomaszowa Mazowieckiego.” s. 32-33.

¹⁸ Z. Guldon, *W czasach oświecenia (1764-1795). Gospodarka i zaludnienie*, w: *Dzieje regionu świętokrzyskiego od X do końca XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Warszawa-Kielce 2004, s. 323.

¹⁹ Por. A. Zarychta-Wójcicka, *Dzieje Przysuchy od czasów najdawniejszych do 1809 roku*, w: *Przysucha – historia miasta od czasów najdawniejszych do 1945 roku*, red. S. Piątkowski, Przysucha 2006, s. 27.

²⁰ W. Kołaziński, *Przysucha 1918-1939*, Kielce 1992 (mps w Bibliotece Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach), s. 68-71.

Przysucha była od XVIII w. stolicą chasydyzmu – religijnego ruchu żydowskiego, którego celem była odnowa judaizmu. Rozwinął się on pod wpływem mistyki, tradycji oraz słowiańskiej kultury ludowej. W rozumieniu jego wyznawców chasydyzm to nurt judaizmu, w którym akcentuje się konieczność poszukiwania bezpośrednich relacji z Bogiem oraz intensyfikację modlitwy. Podkreśla się bliskość Boga i pobudzanie świadomości Jego ciągłej obecności. Według chasydów w religii wszystko ma znaczenie: każde słowo, każdy czyn, każda myśl. Wszystko też ma swój cel, poczynając od spadania liści z drzewa na wietrze, a skończywszy na potężnych zawirowaniach w dziejach ludzkich. Wszystko wpisane jest w Boską Opatrzność. Istotne w chasydyzmie jest postrzeganie Boga jako Stwórcy oraz jako Podtrzymującego w istnieniu. Bóg chasyda to Istota zaangażowana w dzieje człowieka. Nieuzależniona od nich i nieograniczona nimi. Jest wolna i swą wolność realizuje w porozumieniu z człowiekiem²¹

Wszystko, co kieruje ludzi do Boga, z czego może powstać, by podążać ku Niemu – jest dobrem (gam cu letowa – to także wyjdzie na dobre). Wszystko, co stworzył Bóg jest dobre. Wszystkie jego działania i „dotyk” Opatrzności służą wyłącznie słusznemu celowi. Zatem człowiek żyje w świecie dobrym z konieczności, w którego naturę wpisane jest dobro. Ono daje mu pewność, że cokolwiek zrobi i cokolwiek się stanie, droga do Boga i do szczęścia jest przed nim otwarta. Istotą takiej religijności jest więc prosta wiara, nie znajomość doskonała prawa moralnego czy uniesienia religijne. W rzeczywistości więc chasydyzm akcentuje wybrane aspekty judaizmu. Nie jest jego banalizacją czy uproszczeniem. Należy nadmienić, że chasydzi wypełniają prawa Tory, dbając o poprawność współżycia międzyludzkiego czy zobowiązania wobec Stwórcy. Niezwykle jest w chasydyzmie dążenie do Boga i ku dobru.

Chasydzi wznoszą człowieka na wysoki poziom egzystencji, namawiają do unikania przymusu w wierze, moralnego zniewolenia, poczucia konieczności. Pozwalają mu razem z Bogiem dbać o ład świata, kształtować nie tylko własne życie, ale też dzieje kosmosu, wpływać na teraźniejszość i przyszłość. Wszystko na zasadzie zaproszenia do wieczności „Przykazanie wielkie – zawsze radość” to jedna z ulubionych maksym chasydów. Radość jest naturalnym stanem człowieka, a melancholia jest przeszkodą w służbie Bogu. Nawet gdy człowiek grzeszy, nie powinien stawać się zbyt smutny, ponieważ smutek uniemożliwia służenie Bogu poprzez wielbienie Go.

Radość egzystowania podnosi także mocno akcentowana relacja człowiek-Bóg z relacją dziecko-ojciec. Zestawienie relacji dowartościowuje człowieka, który może osobiście zwracać się do Boga i być z radością ojca przez Niego wysłuchanym. Objawia Boga jako Istotę zaangażowaną w los człowieka, indywidualnie traktującą każde spośród swoich dzieci. Do Boga Ojca prowadzi modlitwa, jako doskonała forma prostej drogi do Niego, a do bram Królestwa Bożego prowadzi ufne, dziecię-

²¹ Por. K. Markiewicz, Chasydzi w Przysusze w XVIII-XIX wieku, mps w Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze, bp.

ce oddanie. Chasydyzm poszukuje i odnajduje Boga już tu na ziemi, w codziennych drobiazgach²².

Chasydyzm ukształtował nową wiarę opartą na autorytecie cadyków, których nauki, czyny i myśli były obiektami religijnej kontemplacji. Wierzone, że cadyk znajduje się w połowie drogi pomiędzy niebem a ziemią, potrafi wyjednać łaskę u Boga. Pomaga nie tylko w sprawach wiary, ale doradza w zakresie działalności gospodarczej, życia rodzinnego i społecznego²³. To w Przysusze osiadł na przełomie XVIII i XIX w. wielki cadyk żydowski – Jakub Izaak Ben Aszer. Dał on początek lokalnej dynastii cadyków²⁴.

Świat przysuski Żydów został zamordowany przez Niemców²⁵. Nie ma już Żydów w Przysusze. Ich eksterminacja wytworzyła pustkę we wspólnej działalności kulturalnej.

Społeczność żydowska odcisnęła swoje piętno na kształtowaniu i rozwijaniu kultury polskiej. Jej rola w naszej kulturze jest nieoceniona. Te dwie kultury: polska i żydowska zaowocowały kategorią konwergencji kultur²⁶. Zanik wyznania mojżeszowego w Polsce doprowadził do zubożenia kultury polskiej i kultury chrześcijańskiej.

Od niedawna wzrasta zainteresowanie kulturą Żydów. Staje się ono swoistego rodzaju fascynacją społecznością wyznawców judaizmu, szczególnie wśród mieszkańców miast i miasteczek zamieszkałych dawniej przez polskich Żydów, choćby takich jak Przysucha. Wyrazem renesansu kultury żydowskiej są sympozja naukowe, przeglądy teatralne, uaktywnienie środowisk twórczych, wystawy obiektów kulturowych w muzeach wielkich i małych miast w Polsce.

²² Opracowano na podstawie wypowiedzi oraz artykułów z portalu: www.chabad.org.

²³ Szerzej na ten temat: J. Doktor, *Początki chasydyzmu polskiego*, Wrocław 2004.

²⁴ I. Schiper, *Przyczynki do dziejów chasydyzmu w Polsce*, Warszawa 1992, s. 25.

²⁵ Por. F. Tych, *Długi cień zagłady – szkice historyczne*, Warszawa 1999, s. 24-26.

²⁶ Por. N. Kameraz-Kos, *Święta i obyczaje żydowskie*, dz. cyt., s. 7-8.